

Joanna Sobczykowa

Uniwersytet Śląski

 <https://orcid.org/0000-0002-6765-6309>

W obronie niewiasty

Niewiastę dzielną któż znajdzie?
Jej wartość przewyższa perły (Księga Przysłów)

Od 2015 roku trwają prace nad nowym, szóstym wydaniem *Biblii Tysiąclecia*. Nie będzie to nowe tłumaczenie, lecz rewizja wydania obecnego, tzn. piątego, oparta na nowych badaniach biblijnych, archeologicznych i językowych. Jak się okazuje z artykułu opublikowanego w formie wywiadu w „Tygodniku Powszechnym” pod znamienym tytułem *Niewiasty, wiejadła i inni winowajcy* (Müller 2019), bibliści chcą odejść od stylu biblijnego i archaizmów — w stronę języka współczesnego i zrozumiałego, chociaż dostojnego. Krytykowany styl biblijny określa się jako „mieszanie słownictwa i gramatyki greki, hebrajskiego i polszczyzny” (Müller 2019: 83), wymieniając typowe cechy, jak semityzmy, frazeologizmy, formuły, szyk zaimka dzierżawczego w grupie imiennej, szyk czasownika w zdaniu, przede wszystkim zaś specyficzne słownictwo — z przykładami *bojaźń*, *oblubieniec*, *niewiasta* (Marcin Majewski). Szaty językowej *Biblii* odbieranej jako styl biblijny bronią nie tylko historycy języka, ale i duża część społeczności mówiącej, której kultura języka nie jest obca. Opinie, które się pojawiły we wspomnianym artykule, zachęcają do namysłu nad statusem rzeczownika *niewiasta* we współczesnej polszczyźnie.

Spojrzenie na kwalifikację tego leksemu w słownikach pokazuje, iż rzeczownik *niewiasta* we współczesnej polszczyźnie ogólnej jest zaliczany do archaizmów, czyli, idąc za definicją w WSJP, wyrazów współcześnie odczuwanych jako już w zasadzie nieużywane¹.

¹ Pełna definicja terminu językoznawczego *archaizm* we wspomnianym leksykonie brzmi: ‘wyraz, postać fonetyczna, znaczenie, forma fleksyjna wyrazu lub konstrukcja składniowa współcześnie odczuwane jako już w zasadzie [podkr. J.S.] nieużywane, z wyjątkiem tekstów stylizowanych na dawne’.

Słowniki określają go ze względu na wartość stylistyczną jako *podniosły*, tzn. ‘wyrażający nastrój godności i powagi związany z czymś ważnym w danej sytuacji lub ważnym dla mówiącego’ (definicja w WSJP; zob też: SJP 2007; Dunaj 1998; Zgółkova 1999; Bańko 2000; 2008; Dubisz 2003), *książkowy*, czyli ‘wyszukany i staranny, taki, jaki zwykle występuje w książkach, zwłaszcza w literaturze pięknej’ (WSJP; zob. też: Zgółkova 1999; Dubisz 2003), *ironiczny*, *żartobliwy* (Dunaj 1998; Bańko 2000; 2008). Według kwalifikacji chronologicznej jest on *przestarzały* (Bańko 2000; 2008), *dawny* (WSJP), u Doroszewskiego (1965) był jeszcze *wychodzący z użycia*; ze względu na częstość użycia — *rzadki* (Dunaj 1998).

Zwraca uwagę szczególnie opracowanie tego hasła w *Praktycznym słowniku współczesnej polszczyzny*. Oprócz kwalifikatorów *podniosły*, *książkowy* pojawiają się tu dwa cytaty literackie (w tym jeden odnoszący się do realiów historycznych), przede wszystkim zaś przytacza się utrwaloną i powszechnie znaną frazę modlitewną *Błogosławionaś ty między niewiastami* ‘słowa pozdrowienia anielskiego skierowane do Maryi, Matki Chrystusa’, a także derywowane od nich wyrażenie, będące dowodem stopnia utrwalenia frazy podstawowej *Błogosławiony między niewiastami* ‘żartobliwie o mężczyźnie, chłopaku otoczonym wieloma kobietami, dziewczynami’. Odnotowuje się także połączenie *niewiasta o kryształowym charakterze* i dawne *niewiasta publiczna* ‘ prostytutka’.

Przyjrzałam się terminom *niewiasta/kobieta* w kilku miejscach biblijnych *Starego i Nowego Testamentu*. Do obserwacji wybrałam cztery przekłady biblijne: *Biblię Warszawsko-Praską*, 1998 (skrót BWP), *Biblię Jerozolimską*, 2006 (z tekstem *Biblii Tysiąclecia* wyd. 5 i komentarzem tłumaczonym za *La Bible de Jérusalem*, skrót BJ), *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu* Edycji Św. Pawła, 2008 (skrót EP), a także niezmiernie interesujący *Komentarz żydowski do Nowego Testamentu* (czyli *Nowy Testament z perspektywy żydowskiej z komentarzem*) Davida H. Sterna, w tłumaczeniu z angielskiego przez Aleksandrę Czwojdrak, wyd. 2, 2005 (NTż). Obserwowałam, czy rozróżnia się odniesienie do Maryi, do kobiet(y) w ogóle, czy też kobiet świętych bądź grzesznych.

Brałam również pod uwagę typ tekstu (języka): na poziomie przedmiotowym bądź meta- (omówienie w przypisach lub komentarzu).

Już wgląd w konkordancję biblijną do *Biblii Tysiąclecia* przekonuje, że ten przekład posługuje się oboma wariantami leksykalnymi: widnieją w niej dwa hasła: *kobieta* i *niewiasta*.

Obserwację zaczęłam od *Księgi Rodzaju* — tekstów fundamentalnych dla antropologii biblijnej: Rdz 1,27; 2,22; 2,23; ponadto wzięłam pod uwagę Prz 31,10 (z tytułem), Łk 1,42; 7,28; J 2,4; 19,26; 8,3–10; Ga 3,28; 4,4; Ap 12,1. Przytaczam cytaty z każdego źródła, po czym krótko je omawiam zbiorczo.

Rdz 1,27: BWP „stworzył mężczyznę i niewiastę” / BJ: tak samo / EP „Stworzył ich jako mężczyznę i kobietę”.

Termin nienacechowany wprowadza tylko EP.

Rdz 2,22: BWP „żebro [...] przemienił w niewiastę”; K²: „obrazowy opis stworzenia pierwszej niewiasty” / BJ „z żebra [...] zbudował niewiastę”; K: „obrazowe wyrażenie relacji łączącej mężczyznę i kobietę” (s. 16) / EP „Z żebra [...] utworzył kobietę”; K: „Mężczyzna i kobieta tworzą razem naturalną jedność”.

BWP pozostaje przy terminie *niewiasta* w tekście biblijnym i tekście od tłumacza. BJ w tekście stosuje termin *niewiasta*, a w przypisie — *kobieta*. EP — *kobieta* w tekście i objaśnieniu.

Rdz 2,23: BWP „Będzie się nazywać »niewiasta«, gdyż została wzięta z mężczyzny; K *niewiasta* / BJ „Ta będzie się zwała niewiastą, bo ta z mężczyzny została wzięta” / EP „Będzie się zwała kobietą, bo z mężczyzny została wzięta”; K mówi o grze słów w oryginale, „ukazującej łączność i jedność między mężczyzną i kobietą. Język hebr. na określenie mężczyzny stosuje słowo *isz*, a na określenie kobiety słowo *iszsa*”, tłumaczone też jako *mąż* i *żona*.

BWP *niewiasta* występuje w obu typach tekstów; BJ stosuje go w tekście, w przypisach — oba warianty. EP ma wariant nienacechowany w tekście i komentarzu. Dodajmy, że w. 24 i 25 BJ i EP wprowadzają wyraz *żona*, w aspekcie relacji małżeńskiej.

² Symbolem K sygnalizuję tekst objaśniający (komentarza, przypisów).

Prz 31,10: *niewiasta dzielna* — nazwa wartościowana pozytywnie — przede wszystkim za sprawą określnika. Przytaczam tytuł i pierwszy wers.

BWP „Pochwała dzielnej niewiasty. Kto znajdzie dziś dzielną niewiastę?” K: „Poemat o dzielnej niewieście stanowi [...] odpowiednik [...]” / BJ „Doskonała Pani domu. Niewiastę dzielną kto znajdzie?” / EP „Poemat o mądrości. Kto znajdzie dzielną kobietę?”

BWP umieszcza *niewiastę* w tekście i komentarzu. BJ odstępuje od wyrazu *niewiasta* w tytule, zastępując go peryfrazą o węższym zakresie. EP również rezygnuje z umieszczenia w tytule nazwy kobiety, pozostawiając ją tylko w w. 1.

Znamienne, że w polskim tłumaczeniu podziękowania, jakie autor NTż, David Stern, składa m.in. swej żonie, występuje ten biblizm, mimo że w tekście przekładu go nie ma: „Słowo to [dziękuję] nie jest też w stanie wyrazić moich uczuć względem mojej żony Marthy Frances (Frankel) Stern, która nie tylko jest dla mnie *eszet-chail* (»niewiastą dzielną« — Prz 31, 10–31) i *ezer k'negdi* (»odpowiednią dla mnie pomocą« — Rdz 2,18), lecz także przeczytała cały rękopis i służyła roztrofną radą” (s. XXXIX).

Łk 1,42: BWP „Jesteś błogosławiona wśród niewiast” / BJ „błogosławionaś Ty między niewiastami” / EP „Błogosławiona jesteś między niewiastami” / NTż: „Jakże błogosławiona jesteś pośród kobiet!”

W tej frazie wyróżnia się jedynie NTż, unikając terminu *niewiasta*.

Łk 7,28: BWP „wśród narodzonych z niewiasty nie ma większego od Jana” / BJ „Między narodzonymi z niewiast nie ma większego od Jana” / EP „Nie ma większego człowieka od Jana. / NTż „wśród tych, którzy urodzili się z kobiet, nie powstał nikt większy niż Jochanan Zanurzyciel!”

Narodzony z niewiasty to omowne określenie człowieka. Zawiera się w nim termin *niewiasta* — widoczny zarówno w przekładzie BWP, jak i BJ. EP rezygnuje z konstrukcji peryfrastycznej, zastępując ją jednostką prostą *człowiek*. NTż konstrukcji nie unika, ale pozostaje w niej przy terminie *kobieta*.

J 2,4: BWP „Cóż Mnie i tobie [do tego], niewiasto?” / BJ „Czyż to moja lub Twoja sprawa, Niewiasto?” / EP „Kobieto, czy to należy do Mnie lub do ciebie?” / NTż „Matko, co mnie czy tobie do tego?” W komentarzu D. Stern wnika w pragmatykę tego aktu mowy ze stanowiska rodowitego znawcy języka hebrajskiego i kultury biblijnej, tłumacząc swoje odstępstwo od ekwiwalencji leksykalnej: „Dosłownie: »Co dla mnie i dla ciebie, kobieto?«. Jest to bezpośrednie tłumaczenie na grekę hebrajskiego idiomu [...]. Gr. *gynē* oznacza kobieta, ale powiedzenie »Gynē!« do kobiety w języku greckim nie brzmi tak obcesowo, jak powiedzenie »Kobieto!« w naszym języku. Dlatego oddałem ten zwrot słowem »Matko!«” (s. 274).

W tekście nawiązującym do *Księgi Rodzaju* BWP i BJ pozostawiają termin *niewiasta*. EP konsekwentnie — *kobieta*. Autor koncepcji przekładu NTż unika wyrazu *kobieta* w zwrocie Jezusa do Matki jako niestosownego i zastępuje go nazwą pokrewieństwa *matka*.

J 19,26: BWP „Kiedy Jezus zobaczył swoją Matkę, a obok niej ucznia, którego miłował, powiedział do Matki: Niewiasto, oto syn twój!” / BJ „Kiedy więc Jezus ujrzał Matkę i stojącego obok Niej ucznia, którego miłował, rzekł do Matki: »Niewiasto, oto syn Twój«” / EP „Gdy Jezus zobaczył Matkę i stojącego obok ucznia, którego miłował, zwrócił się do Matki: »Kobieto, oto Twój syn«” / NTż „Kiedy Jezus ujrzał swą matkę i talmida, którego kochał, stojących tam, powiedział do swej matki: »Matko, oto twój syn«”; K odsyła do J 2,4.

BWP i BJ pozostają przy terminie *niewiasta*. EP — *kobieta*. NTż — *matka* (według kompetencji językowo-kulturowej autora).

J 8,3–10: BWP 3 „A uczeni w Piśmie i faryzeusze przyprowadzili do Niego niewiastę, którą pochwycili na cudzołóstwie”; 4 „Nauczycielu, tę oto niewiastę dopiero co pochwyciliśmy na cudzołóstwie”; 9 „Pozostał tylko sam Jezus i kobieta stojąca pośrodku”; 10 „Niewiasto, gdzież oni są? Nikt więc cię nie potępił?” / BJ używa terminu *kobieta* w języku narratora (w. 3, w. 9), uczonych i faryzeuszy (w. 4) oraz Jezusa (w. 10) / EP tak samo / NTż tak samo.

BWP w języku narratora stosuje oba wyrazy; w wypowiedzi faryzeusza do Jezusa, jak i Jezusa do kobiety (co eksponuje szacunek okazany przez Jezusa grzesznicy) pojawia się rzeczownik *niewiasta*. Wariant *kobieta* w drugiej wypowiedzi narracyjnej odczytuję jako urozmaicenie leksyki perykopy.

Ga 3,28: BWP „Nie ma już podziału ludzi na [...] mężczyzn i **kobiety**” / BJ „Nie ma już [...] mężczyzny ani **kobiety**” / EP „Nie ma już [...] mężczyzny ani **kobiety**” / NTż „nie ma [...] ani mężczyzny, ani **kobiety**”.

Wszystkie przekłady używają terminu nienacechowanego. Mowa o mężczyźnie i kobiecie w znaczeniu najbardziej ogólnym, ale nie w tak uroczystej i obrazowo przedstawionej sytuacji, jak w opisie stworzenia.

Ga 4,4: BPW „posłał Bóg Syna swego — który narodził się z **niewiasty**” / BJ „zesłał Bóg Syna swego, zrodzonego z **niewiasty**” / EP „Bóg wysłał swego Syna zrodzonego z **kobiety**” / NTż „Bóg posłał swego Syna. Narodził się On z **kobiety**”.

BWP i BJ obstają przy terminie podniosłym, EP i NTż — przy pozbawionym podniosłości.

Ap 12,1: BWP (tytuł *Niewiasta i Smok*) „ukazał się na niebie znak wielki: **Niewiasta** obleczona w słońce” / BJ (*Wizja Niewiasty i Smoka*) „wielki znak ukazał się na niebie: **Niewiasta** obleczona w słońce”; K (BJ): „Rozdz. 12 łączy elementy dwóch różnych wizji: walki Smoka przeciw **Niewieście** i jej potomstwu [...] oraz walki Michała ze Smokiem. [...] **Niewiasta** rodzi w bólach” (s. 1754) / EP „Na niebie ukazał się wielki znak: **Kobieta** obleczona w słońce” / NTż „I było widać wielki znak na niebie — **kobieta** przyobleczona w słońce”.

W tej podniosłej sytuacji pojawia się obraz niezwykle uroczysty. BWP i BJ stosują termin *niewiasta* w tekście, występuje też w komentarzu BJ. EP i NTż zachowują wariant *kobieta*.

Można więc podsumować, że w przekładzie bpa Romaniuka widoczna jest tendencja do zachowania tradycyjnej, nacechowanej postaci terminu w tekście biblijnym i komentującym (*kobieta* tylko w znaczeniu najbardziej ogólnym, choć także w wypowiedzi Jezusa). BJ, zachowująca na ogół termin

podniosły, tutaj wprowadza wariant neutralny. EP *niewiastę* pozostawia tylko w Łk 1,42. Trzeba przyznać, że wyraz *kobieta* w zwrocie Jezusa do Matki J 2,4 i J 19,26³ oraz w Ap 12,1 jest trudny do przyjęcia. Stosowanie wyrazu pozbawionego podniosłości jest przejawem upotocznienia⁴.

W języku religijnym, a ściślej — w języku Kościoła, słowo to ma status terminu i jest używane często. Jako termin biblijny w *Słowniku teologii biblijnej* widnieje hasło *Niewiasta* — z odsyłaczem do hasła *kobieta*, w artykule hasłowym używa się jednak również terminu *niewiasta*, np.: „rzadkie [...] są przysłowia dotyczące **niewiast**, stworzone rzekomo przez **niewiasty**” (Léon-Dufour 1985: 379). Podobnie — w *Słowniku biblijnym* H. Langkammera OFM — hasło ma postać *Kobieta — niewiasta*, w artykule występują też oba warianty terminu (Langkammer 1990).

Atrakcyjnie ilustrowany *Przewodnik po Biblii* w serii *Vocatio*, tłumaczony z angielskiego przez T. Mieszkowskiego, z konsultacją naukową ks. W. Chrostowskiego i M. Wojciechowskiego operuje głównie wyrazem neutralnym *kobieta*, ale *niewiasta* pojawia się w tytule rozdziału i wprowadzeniu do poematu o *dzielnej niewieście* (s. 361); miejsce ewangeliczne „inne **niewiasty** ... które przyszły z Galilei” (Łk 23,55) komentuje się, nie unikając terminu nacechowanego: „sugeruje [...], że były z nią inne **niewiasty**” (s. 530).

Indeks tematyczny *Katechizmu Kościoła katolickiego* zawiera jako termin hasłowy rzeczownik *kobieta* z nawiasowym uzupełnieniem: *żona, niewiasta* (KKK 1994: 705). *Niewiasta* pojawia się w dokumentach Kościoła cytowanych przez ów katechizm.

Bibliści pracujący nad rewizją V wydania *Biblii Tysiąclecia* zwracają uwagę na zgodność z innymi miejscami tekstu biblijnego, a przecież świadomość językową budują także

³ Zwraca się uwagę, że ta zmiana leksykalna „ztraca mesjański sens Jezusowych wypowiedzi”, powiązanych wszak z *Niewiastą* z Protoewangelii Rdz 3,15 i Ap 12,1 (Jezińska 2009: 16). Por. też egzegezę dialogu w Kanie i pod krzyżem przez kard. J. Ratzingera (Masciarelli 2008: 202) z pięciokrotnie użytym omawianym słowem.

⁴ Sposoby wprowadzania potoczności do języka *Biblii* przedstawiła E. Umińska-Tytoń (1994).

teksty inne, np. modlitw (codziennych!) — jakże archaiczne. Czy inne *niewiasty* rażą archaicznością? Mają však oparcie w formule powszechnie znanej modlitwy codziennej *Zdrowaś Maryjo (błogosławionaś Ty między niewiastami* — z zachowanym także semityzmem składniowym), odnotowanej w *Praktycznym słowniku współczesnej polszczyzny*. Słowo to należy do podstawowego zasobu leksyki religijnej, poznawanej od dziecka. Oto, jak jest ono wprowadzone w najwcześniejszym podręczniku szkolnym do nauki religii: do tekstu modlitwy, zawierającego luki wypełnione obrazkami, należy wpisać odpowiednie słowa z ramki:

Zdrowaś [obrazek kobiety w antycznym długim stroju z niebieskim welonem, czytelny jako Maryja] *łaski pełna, Pan z Tobą. Błogosławionaś Ty między* [obrazek kilku kobiet w antycznych długich strojach z welonami] *i błogosławiony* [obrazek jabłka] *żywoła Twój* [obrazek Jezusa] *Święta* [obrazek Maryi] *Matko Boża,* [obrazek rąk złożonych modlitewnie] *teraz i w* [obrazek okrągłej tarczy zegarowej] *śmierci naszej. Amen* (Mielnicki, Kondrak 2021: 50).

W rejestrze opisanych obrazków znajduje się m.in. forma wyrazowa *niewiastami*. Uczeń otrzymuje więc definicję ostensywną tego rzadkiego lub nawet nowego dla niego słowa.

Niewiasta pojawia się w języku nabożeństw. Nazwa stacji *Drogi Krzyżowej* brzmi: *Pan Jezus spotyka/napomina/pociesza płaczące niewiasty*. Antyfona z liturgii godzin, znana też w wersji śpiewanej podczas celebracji, utrwaliła połączenie z *niewiast najślawniejsza*. Nierzadko w języku kościelnym napotkać można wyrażenia *spowiedź/rekolekcje dla niewiast*.

W obrębie liturgii spotykamy *niewiastę* np. we wprowadzeniu do modlitwy powszechnej (św. Moniki, 27.08.2021): „Wraz ze św. Moniką, która należała do grona mądrych, pełnych oliwy Ducha Świętego *niewiast*, upraszamy Bożej łaski” (AL 2021: 359). Wprowadzenie we wspomnienie Matki Bożej Łaskawej 2.06.2022 informuje: „Matka Boża ukazała się pewnej kobiecie [...] wdzięczni mieszkańcy zaczęli oddawać cześć Matce Bożej przedstawionej na obrazie zgodnie z widzeniem *niewiasty*” (AL 2021: 649).

Modlitwa biskupa w Apelu jasnogórskim 13.05.2022 zawierała słowa: „Dzieci ujrzały Cię [...] jako piękną Panią, Niewiastę w słońcu”. Omawiany termin spotkałam też w języku kazania parafialnego (dla dzieci i dorosłych) w niedzielę Miłosierdzia Bożego 24.04.2022 w znanej mi parafii.

Religijne teksty o charakterze refleksyjnym często zawierają rzeczownik nacechowany. Oto w rozważaniach na nabożeństwa majowe czytamy (i słyszymy) wypowiedź — podkreślmy — zupełnie niereligijną: o kobietach i językach współczesnych: „W niektórych językach europejskich [...] bardzo przestrzega się, żeby na **niewiastę** zamężną mówić »pani«, a na jeszcze niezamężną »panna«” (Romaniuk 1997: 19); także dalej: „Wypada też kilka słów poświęcić i tym **niewiastom**, [...] które [...] nie zawarły małżeństwa” (s. 20); „**Niewiasty**, którym drogi jest skarb panieństwa [...]” (s. 21). Tym bardziej naturalna jest tak wyrażona refleksja w *Dzienniczku św. Siostry Faustyny Kowalskiej*, pisany w latach 1934–1938: „poznałam, że **niewiasta** nie jest powołana do rozróżniania takich tajemnic” (Kowalska 1995: 88).

Papież Franciszek na Tweeterze 19.04.2022 — o kobietach ewangelicznych pisze (w tłumaczeniu): „**Niewiasty**, widząc i słysząc, biegną, aby oznajmić uczniom radość Zmartwychwstania. **Niewiasty** głoszą radość Zmartwychwstania”.

Współczesny teolog, przedstawiając myśl mariologiczną kardynała Josepha Ratzingera, używa terminu *niewiasta* (nie bez zasługi tłumacza) nie tylko w terminologii biblijnej, ale i w pełnej ekspresji dedykacji swej książki, pisząc: „Mojej Matce — **Niewieście** tchnącej dobrocią, odznaczającej się chrześcijańską surowością i głęboką pobożnością maryjną, której dzień powszedni był syntezą wiary i cierpienia, modlitwy i pracy, mądrości i życzliwości dla ludzi” (Masciarelli 2008: 5). Na rozpowszechnienie frazy z Rdz 1,27 wpłynął tytuł publikacji katechez Jana Pawła II *Mężczyzną i niewiastą stworzył ich. Odkupienie ciała a sakramentalność małżeństwa*. Katechezy wygłoszone przez papieża w czasie audiencji środowych w latach 1979–1984 wydane w pierwotnej, niepełnej wersji przez T. Stycznia w Lublinie (1981), a później w Rzymie przez

S. Dziwisza, J. Kowalczyka, T. Rakoczego (1986). *Utrwalone wyrażenie Maryja — Niewiasta Eucharystii* nawiązuje do tytułu VI rozdziału encykliki Jana Pawła II, *Ecclesia de Eucharistia* (*W szkole Maryi*, „*Niewiasty Eucharystii*”) 2003 (por. także Gugliemone, Negri 2005). Ten tytuł Maryi rozbrzmiewał wielokrotnie podczas Apelu jasnogórskiego 27.05.2022. Podobną kolokację *znak Niewiasty* eksponuje opracowanie mariologii kardynała J. Ratzingera przez M.G. Masciarellę (2008: 53). Pojawia się ona w tytule publikacji, także w tytule rozdziału III, a zacytowana jest z encykliki Jana Pawła II *Redemptoris Mater* (1987).

Jak pokazuje *Narodowy Korpus Języka Polskiego*, współcześnie można znaleźć omawiany leksem w literaturze naukowej i dydaktycznej:

[...] odniesienie do mitu Zachodu znajdziemy z pewnością w powieści Antoniego Libery, *Madame*. Przy okazji będziemy mieli okazję się przekonać, jak ten fantazmat Zachodu spleta się z antykomunizmem i totalną krytyką systemu. Tytułowa Madame to nauczycielka francuskiego: ...nader przystojna *niewiasta*, która w zasadniczy sposób odbijała od reszty nauczycieli — szarych, zgorzkniałych, nudnych, w najlepszym razie nijakich. Chodziła elegancko ubrana, wyłącznie w garderobie produkcji zachodniej (to się widziało od razu), miała wypielęgnowane ręce, zdobione gustowną biżuterią [...] (Dunin 2004).

Formuła definicyjna *imię biblijnej niewiasty z chustą* (krzyżówka-Szarada.net) to dowód, że wyraz ten kojarzony jest z *Biblią* i oczekiwany w kompetencji językowo-kulturowej od zwykłego użytkownika polszczyzny, jakim jest amator krzyżówek.

Tytuł strony internetowej Artura Andrusa *Blog osławiony między niewiastami* jest czytelny jako fundowany na żartobliwym wyrażeniu *blogosławiony między niewiastami*, pochodzącym od frazy biblijnej (Łk 1,42). Pod adresem <https://sjp.pwn.pl/poradnia/szukaj/niewiasta> znajdujemy pytania o zakres znaczeniowy (18.10.2005) i etymologię (7.09.2005) tegoż rzeczownika.

Przytoczę jeszcze przykład z żywego języka mówionego z czasów mojej młodości licealnej. W zatłoczonym pociągu, chcąc pomóc kilkunastoletniej dziewczynie bezskutecznie usiłującej się przecisnąć przez tłum ludzi, starszy pan krzyknął: „Rozstąpić się! *Niewiasta* potrzebuje do toalety!”.

Wspomnę także wznawiane współcześnie publikacje historyczne, ogłaszane w internecie: Dominik Magnuszewski, *Niewiasta polska*, seria Varia, Literatura dawna, Wydawnictwo Imprint 2010 (pierwotnie wydana w Poznaniu w 1843 roku) (e-book). W omówieniu — *kobieta polska*. Por. też Tadeusz Dołęga-Mostowicz, *Niewiasty, bądźcie ostrożne! Opowiadania i teksty niewydane*, Warszawa 2017, Wydawnictwo Dialog (e-book).

Okazuje się zatem, iż rzeczownik *niewiasta* nie jest obcy współczesnej polszczyźnie ani religijnej, ani świeckiej, i pełni w niej ważne funkcje w różnych gatunkach wypowiedzi.

Czy styl *Biblii* nie odbiegał od języka mówionego współczesnych, jak twierdzi Marcin Majewski? Jego zdaniem „Biblia w oryginale nie zaskakiwała swoich czytelników niecodziennymi wyrażeniami i stylem” (Müller 2019: 83)⁵. Nie znamy jednak mówionego języka autorów ksiąg biblijnych, ustalono też prawidłowość uniwersalną, że „pisany język literacki ujęty w ramy skodyfikowanej normy językowej i wystawiony na oddziaływanie tradycji, ukształtowanej przez pisane teksty ubiegłych wieków, jest ze swej natury zawsze mniej lub bardziej konserwatywny” (Walczak 2009: 22). Co więcej, uważa się, że w przypadku tekstów dawnych i ważnych dla całej kultury, jak *Biblia* „wybór stylu »książkowego«, poważnego (choć nie »koturnowego«) z pewną dozą archaizmów żywych, jest oczywisty” (Zaborski 2009: 33). Jeśli tekst *Pisma Świętego* w swoim celu nie tylko informacyjnym, ale i wychowawczym, ma uwrażliwiać na świat wartości i przeżycie religijne, to „wysoki” styl języka jest w nim pożądanym (por. Uwagi 2099: 320). Polski styl biblijny stanowi zdobycz kulturową, jego dzieje doczekały się też periodyzacji (por. Bienkowska 2002; Koziara 2020).

Pietyzm, jakim w ciągu wieków otaczano tekst święty w przekładach na języki europejskie, domagał się językowego wyrazu jego szczególnej wartości.

Tak to oceniają nie tylko historycy języka, ale uwrażliwieni na walory językowe użytkownicy polszczyzny. Kiedyś było ich więcej, to prawda. Język ogólny określano mianem *języka*

⁵ Marcin Majewski, objaśniając w innym miejscu imiona Sary i Miriam, używa terminu tradycyjnego: *biblijne niewiasty* (opoka.org 12.01.2016).

kulturalnego, później nazwanego *literackim*, którego wzorcem był „język literatury pięknej, retoryki i piśmiennictwa naukowego”, właściwy dawniej warstwom inteligenckim, ziemiańskim i mieszczańskim, używany do dziś (por. Wilkoń 2000: 24). Terminem *język kulturalny* lingwiści obejmują też odmiany pisane, tj. język naukowy i język artystyczny⁶. Tym bardziej więc można go odnieść do języka *Biblii* i do tych kompetencji językowo-kulturowych jej odbiorców, których kontakt z nią wymaga. Wśród parametrów socjalnych tej odmiany akcentuje się przede wszystkim kulturę duchową użytkowników języka, połączoną ze starannym wychowaniem.

I. Bajerowa skonstatowała uwspółcześnienie i upotocznienie języka religijnego (w tym *Biblii*), „który uprzednio starał się swą hieratycznością wyraźnie stronić od potoczności” (Bajerowa 2003: 116). Podkreśliła przy tym, że utrata hieratyczności spotykała się jednak z krytyką i żalem, zwłaszcza ze strony starszego pokolenia, przyzwyczajonego do osobliwego, uroczystego brzmienia świętych tekstów. Usuwanie zaś archaizmów jeszcze zrozumiałych, a wartościowych dzięki ładunkowi ekspresji, oceniane było przez językoznawców jako „pewne okaleczenie tekstu” (Bajerowa 2003: 117).

Do języka kulturalnego odnosi się również pojęcie *prestżu*, budowanego przez pozycję kulturowo-cywilizacyjną społeczności, elitę kulturową i polityczną, zainteresowanych językiem, aurę intelektualną wokół języka i edukację językową (por. Gajda 2010: 150).

Jak się to starano przedstawić dowodnie, leksem *niewiasta* nie wyszedł jeszcze z użycia — nawet w języku ogólnym, nie mówiąc już o religijnym. Nie powinien on dziwić czytelnika tak szacownego tekstu literackiego, jakim jest *Pismo Święte*, spotykany jest bowiem często w innych typach tekstów religijnych: modlitwach, kazaniach, w refleksyjnych, a nawet informacyjnych tekstach pisanych i mówionych. Ma status terminu biblijnego i teologicznego. Styl biblijny — najbardziej stabilny — stanowi centrum i derywacyjną

⁶ A. Wilkoń dla potrzeb swoich badań odnosi ten termin do polszczyzny mówionej (Wilkoń 2000: 53).

podstawę innych odmian w obrębie języka religijnego (por. Zdunkiewicz-Jedynak 2013: 108). W repertuarze onomastyczno-leksykalnych wyznaczników polszczyzny biblijnej umieszcza się „słownictwo rodzime zyskujące nacechowanie głównie poprzez czynnik chronologiczny, ale nadal należące do czynnego leksykonu polszczyzny”, egzemplifikowane m.in. leksemem *niewiasta* (Koziara 2009: 22–23). Tak więc, nie stroniąc od podniosłości, należałoby go zachować ze względu na ładunek szczególnego szacunku w odniesieniu do Najświętszej Maryi Panny, zwłaszcza w zwrotach Jezusa kierowanych do Niej w *Ewangelii Janowej*, jak też w Ap 12,1. W *Pozdrowieniu anielskim* rzeczownik ów — w liczbie mnogiej — odnosi się do ogółu kobiet, spośród których wybrana jest jedna, ale zachodzi tu, jak sądzę, szczególna irradycja Ubłogosławionej pełnią łaski, oddziałująca na bliski kontekst uwzniośleniem. W Księdze Prz 31,10 także oczekiwałabym formy nacechowanej.

Przemawia za tym względ nie tylko na kulturę języka, ale i kulturę religijną rozumianą jako porozumienie we wspólnej przeszłości: „Człowiek religijny i religijna społeczność świadomie lub podświadomie broni tego, co stare, nie dlatego, że stare, ale dlatego, że archaiczne motywy, sformułowania, znaki i obrazy stanowią »wspólny świat« — to jest najbogatszy i najpewniejszy pomost między własnym, teraźniejszym, subiektywnym i podmiotowym przeżyciem religijnym a pełnią i (przedmiotowym) oparciem tego własnego przeżycia, to jest między tym, czym ono teraz jest, a tym, do czego ze swojej natury dąży” (Węclawski 1995: 260).

Wykaz skrótów

- SJP — Sobol E., Drabik L. (red.), 2007, *Słownik języka polskiego PWN*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- WSJP — Żmigrodzki P. (red.), *Wielki słownik języka polskiego PAN*, <https://wsjp.pl/> (dostęp: 24.11.2022).

Źródła

- Agenda liturgiczna Maryi Niepokalanej*, 2021, t. 1–2, Oficyna Wydawnicza W Misji, Wrocław.
- Alexander D. i P. (red.), *Przewodnik po Biblii*, 1996, Mieszkowski T. (przekł. i oprac.), Oficyna Wydawnicza Vocatio, Warszawa 1996.
- Biblia Jerozolimska*, 2006, Pallottinum, Poznań.
- Dołęga-Mostowicz T., 2017, *Niewiasty, bądźcie ostrożne!*, Wydawnictwo Dialog, Warszawa.
- Dunin K., 2004, *Czytając Polskę — literatura polska po 1989 roku wobec dylematów nowoczesności*, Wydawnictwo W.A.B., Warszawa.
- Flis J., 1996, *Konkordancja Starego i Nowego testamentu do Biblii Tysiąclecia*, Oficyna Wydawnicza Vocatio, Warszawa.
- Gugliemone L., Negri F., 2005, *Maryja Niewiasta Eucharystii. Rozważania i modlitwy na maj*, Salwator, Kraków.
- Jan Paweł II, 1986, *Mężczyznę i niewiastę stworzył ich. Odkupienie ciała a sakramentalność małżeństwa*, wyd. Dziwysz S., Kowalczyk J., Rakoczy T., Rzym.
- Katechizmu Kościoła katolickiego*, 1994, Pallottinum, Poznań.
- Komentarz żydowski do Nowego Testamentu*, 2005, Stern D.H. (przekł. i komentarz), Czwojdrak A. (przekł. z ang.), wyd. 2, Vocatio, Warszawa.
- Langkammer H., 1990, *Słownik biblijny*, Księgarnia Św. Jacka, Katowice.
- Léon-Dufour X. (red.), 1985, *Słownik teologii biblijnej*, 1985, Romaniuk K. (oprac. i przekł.), Pallottinum, Poznań–Warszawa.
- Magnuszewski D., 2010, *Niewiasta polska*, Wydawnictwo Imprint (e-book).
- Masciarelli M.G., 2008, *Znak Niewiasty. Maryja w teologii Josepha Ratzingera*, Szymona W. (przekł.), Wydawnictwo eSPe, Kraków.

- Mielnicki K., Kondrak E., 2021, *Poznaję Boży świat. Podręcznik do religii dla klasy I szkoły podstawowej*, Jedność, Kielce.
- Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, 2008, Edycja Św. Pawła.
- Romaniuk K., 1997, *Litania Loretańska biblijnie odczytana. Krótkie rozważania na nabożeństwa majowe*, Pallottinum, Poznań.
- Romaniuk K. (oprac.), 1998, *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu „Biblia Warszawsko-Praska” w przekładzie z języków oryginalnych*, Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa.

Literatura

- Bajerowa I., 2003, *Zarys historii języka polskiego 1939–2000*, PWN, Warszawa.
- Bańko M., 2000, *Inny słownik języka polskiego*, PWN, Warszawa.
- Bańko M., 2008, *Wielki słownik ucznia*, t. 1, PWN, Warszawa.
- Bieńkowska D., 2002, *Polski styl biblijny*, Archidiecezjalne Wydawnictwo Łódzkie, Łódź.
- Doroszewski W., 1965, *Słownik języka polskiego*, t. 5, Warszawa.
- Dubisz S., 2003, *Uniwersalny słownik języka polskiego*, t. 2, PWN, Warszawa.
- Dunaj B., 1998, *Słownik współczesnego języka polskiego*, t. 1, Reader's Digest Przegląd, Warszawa.
- Gajda S., 2010, *Prestiż a język*, „Nauka” 4, s. 147–162.
- Jeziarska E., 2009, *Status i wyznaczniki stylu biblijnego*, w: Koziara S., Przychyna W. (red.), *Polszczyzna biblijna między tradycją a współczesnością*, t. 1, Biblos, Tarnów, s. 9–17.
- Kowska M.F., 1995, *Dzienniczek. Miłosierdzie Boże w duszy mojej*, Promic, Warszawa.
- Koziara S., 2009, *Polszczyzna biblijna w poszukiwaniu wzorca stylowego. Doświadczenia i współczesność*, w: Koziara S., Przychyna W. (red.), *Polszczyzna biblijna między tradycją a współczesnością*, t. 1, Biblos, Tarnów, s. 19–33.

- Koziara S., 2020, *Próba periodyzacji dziejów polszczyzny biblijnej*, „Język Polski” 100, z. 4, s. 10–20.
- Müller M., 2019, *Niewiasty, wiejadła i inni winowajcy*, „Tygodnik Powszechny” 28.04–5.05.2019, s. 81–85.
- Sobol E., Drabik L. (red.), 2007, *Słownik języka polskiego PWN*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Umińska-Tytoń E., 1994, *Tekst sakralny a potoczność*, w: Kamińska M. (red.), *Tekst sakralny w kręgu kultury chrześcijańskiej. Historia, język, poetyka*, „Łódzkie Studia Teologiczne” 3, Archidiecezjalne Wydawnictwo Łódzkie, Łódź, s. 73–82.
- Uwagi o współczesnych przekładach Biblii na język polski*, w: Koziara S., Przyczyna W. (red.), *Polszczyzna biblijna między tradycją a współczesnością*, t. 1, Biblos, Tarnów, s. 319–324.
- Walczak B., 2009, *Co przemawia za, a co przeciw kolokwializacji języka przekładów Biblii?*, w: Koziara S., Przyczyna W. (red.), *Polszczyzna biblijna między tradycją a współczesnością*, t. 1, Biblos, Tarnów, s. 17–31.
- Węclawski T., 1995, *Wspólny świat religii*, Wydawnictwo Znak, Kraków.
- Wilkoń A., 2000, *Typologia odmian językowych współczesnej polszczyzny*, Wydawnictwo UŚ, Katowice.
- Zaborski A., 2009, *Między archaizmem i neologizmem (wokół nowych przekładów Biblii w języku polskim)*, w: Koziara S., Przyczyna W. (red.), *Polszczyzna biblijna między tradycją a współczesnością*, t. 1, Biblos, Tarnów, s. 33–50.
- Zdunkiewicz-Jedynak D., 2013, *Wykłady ze stylistyki*, PWN, Warszawa.
- Zgólkowa H., 1999, *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*, t. 24, Wydawnictwo Kurpisz, Poznań.
- Żmigrodzki P. (red.), *Wielki słownik języka polskiego PAN*, <https://wsjp.pl/> (dostęp: 24.11.2022).

Streszczenie

Artykuł stanowi namysł nad statusem stylistycznym leksemu *niewiasta* we współczesnej polszczyźnie — w związku z tekstem w „Tygodniku Powszechnym” 2019 *Niewiasty, wiejadła i inni winowajcy*, w którym krytykuje się termin nacechowany podniosłością w stylu biblijnym. Bierze pod uwagę kwalifikacje słownikowe, rozwiązania translatorskie wybranych miejsc biblijnych w czterech przekładach oraz żywotność tego leksemu w języku religijnym i świeckim. Dotyka aspektu kultury języka i kultury religijnej i postuluje zachowanie w Biblii terminu podniosłego w najważniejszych miejscach.

Słowa kluczowe: styl biblijny, przekład, język kulturalny, archaizm, potoczny

Summary

In defense of [the word] niewiasta

The article is a reflection on the stylistic status of the lexeme *niewiasta* in contemporary Polish — in connection with the text in „Tygodnik Powszechny” 2019 *Niewiasty, wiejadła i inni winowajcy*, which criticizes a term that is lofty, sublime in the biblical style. It takes into account dictionary qualifications and translation solutions of this lexeme in religious and secular language. It touches upon the aspect of language and religious culture and suggests that the term sublime should be kept in the most important places in the Bible.

Key words: biblical style, translation, cultural language, archaism, current